

Z PROBLEMATYKI BUDOWNICTWA OBRONNEGO BISKUPÓW WŁOCŁAWSKICH

Biskupstwo włocławskie było, aż do czasów rozbiorów, trzecim co do znaczenia biskupstwem polskim. Wyprzedzało je tylko arcybiskupie Gniezno i Kraków. Często też droga awansu w karierze duchownej biskupów wiodła ich przez Włocławek i następnie albo na stolec biskupa krakowskiego, wódcarza jednej z najpotężniejszych diecezji w średniowiecznej Europie, albo do Gniezna, które oprócz tytułu arcybiskupiego obdarzało ich tytułami prymasa Polski, a w wypadku bezkrólewia także „interrex”. Znaczenie biskupów włocławskich w Kościele polskim odpowiadała też ich potęga finansowa. J. Wiesiołowski badając polski episkopat XV w. jako grupę społeczną stwierdził, że biskupi włocławscy płacili około 10% annat z wszystkich polskich biskupstw, zaś z biskupstw najuboższych tylko 0,3%. I tak arcybiskupstwo gnieźnieńskie szacowano na 5000 florenów, biskupstwo krakowskie na 3000 florenów, włocławskie na 1000 florenów, a tak stare i ważne stolice biskupie jak Płock i Poznań tylko na 400 florenów, choć i te ostatnie zalicza się do biskupstw „bogaty”¹.

Diecezja włocławska powstała w pierwszej połowie XII w. i bez większych zmian terytorialnych funkcjonowała do przełomu XVIII/XIX w. Składała się ona z terenów: północnych – obejmujących Pomorze Gdańskie, oraz południowych, czyli obszaru Kujaw. Organizacyjnie składała się z dwóch wikariatów: pomorskiego, pokrywającego się z archidiakonatem pomorskim oraz włocławskiego, pokrywającego się z archidiakonatami: włocławskim i kruszwickim.

Bardzo duże było także uposażenie diecezji, na które składały się dobra ziemskie rozrzucone na znacznej części Polski od wybrzeża

¹ J. Wiesiołowski, *Episkopat polski XV w. jako grupa społeczna*, w: *Spółczeństwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, t. 4, red. S. K. Kuczyński, Warszawa 1990 s. 236–295.

Zatoki Gdańskiej na północy, po okolice Sandomierza na południu². Majątek ziemski diecezji dzielił się na dobra stołu i dobra kapitulne, czyli majątki kanoników. Te pierwsze, które interesować nas będą znacznie bardziej, podzielone były na wiele kluczy majątkowych. I tak w północnej Polsce funkcjonował klucz subkowski (podzielony potem na subkowski i kackowski), a na Kujawach klucze: ciechociński, raciąski, parchaniecki, chełmecki, lubotyński i włocławski. W centralnej Polsce ulokowane były klucze: niesułkowski i wolborski (położone koło Łodzi), a dalej ku południu: klucz piórkowski koło Sandomierza. Kres funkcjonowaniu olbrzymiego latyfundium biskupów włocławskich przyniósł koniec wieku XVIII i czas rozbiorów.

Zamki i inne fundacje architektoniczne biskupów włocławskich budziły dotąd w literaturze znacznie mniejsze zainteresowanie niż budowle obronne arcybiskupów gnieźnieńskich czy biskupów krakowskich³. Jednakże odnotować warto, że już przeszło 80 lat temu, bo w roku 1910 opublikowane zostało obszernie i wykorzystujące wszystkie najważniejsze źródła pisane, opracowanie budownictwa obronnego i rezydencjonalnego biskupów włocławskich⁴. Wątoru tej pracy do dziś trudno nie docenić, choć naturalnie obarczona jest ona wszystkimi obciążeniami epoki w której powstała. Autorem jej był nie tylko historyk, mający dostęp do archiwaliów diecezjalnych, ale i kanonik kapituły włocławskiej, zasłużony na polu działań kulturalnych i edytorstwa źródeł pisanych związanych z diecezją i rejonem Kujaw⁵.

² S. Inglot, *Stosunki społeczno-gospodarcze ludności w dobrach biskupstwa włocławskiego w pierwszej połowie XVI w.*, w: „Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie”, dz. 2 t. 3 z. 4, Lwów 1927; por. A. Tomczak, *Kancelaria biskupów włocławskich w okresie księgi wpisów (XV–XVIII w.)*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu” R. 69: 1964 z. 3 s. 18.

³ L. Kajzer, *Uwagi o budownictwie obronnym arcybiskupów gnieźnieńskich*, w: „Acta Universitatis Lodziana. Folia Archaeologica” t. 3: 1983 s. 147–158; por. Tenże, *Die Burgen des Erzbistums Gnesnen*, w: *Bischöfliche Eurgien und Residenzen im Mittelalter. Der Vorträge. 3. Castrum Bene – Konferenz, 10–13 Juni 1992*, Pécs 1992 s. 62–65; por. A. Marciniak-Kajzer, *Die Burgen des Bistums Krakau*, tamże, s. 66–68.

⁴ S. Chodyński, *Zamki, pałace i rezydencje biskupów włocławskich*, w: *Monumenta Historica Dioeceseos Vladislaviensis*, t. 24, Włocławek 1910 s. 66–93.

⁵ M. Banaszak, *Chodyński Stanisław*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 1, Warszawa 1981 s. 308–314; W. Kujawski, *Stanisław Chodyński*, w: *Zasłużeni dla Włocławka (XIII–XX wiek)*, red. M. Wojciechowski, Włocławek 1991 s. 44–46, tam obszerna literatura.

Po przeszło 80 latach od ukazania się pracy S. Chodyńskiego na interesujące nas zagadnienie spojrzeć możemy już nieco inaczej. Choć nie powstały w tym czasie liczące się monografie historyków, jednakże zamki, pałace (i ich pozostałości) oraz inne siedziby biskupów włocławskich doczekały się badań terenowych, prowadzonych przez archeologów. Przeważały wśród nich badania archeologiczno-architektoniczne, które z racji swej specyfiki doprowadzić winny do pełnego poznania badanych obiektów. W rzeczywistości stan badań archeologicznych dawnych rezydencji biskupów włocławskich jest bardzo różny i nie o wszystkich można powiedzieć, że stan naszej wiedzy, w porównaniu z czasami S. Chodyńskiego, uległ istotnemu wzbogaceniu.

Diecezja włocławska powstała w latach dwudziestych XI w. i od tego czasu funkcjonowała we Włocławku katedra. Pierwotnie była to zapewne świątynia drewniana, potem murowana utrzymana w stylistyce romańskiej. Kościół ten uległ zniszczeniu w czasie wojny polsko-krzyżackiej o Pomorze, zakończonej przejściową utratą przez Polskę Kujaw, w latach trzydziestych XIV w. Wtedy to, chyba około 1340 r. biskup włocławski Maciej z Gołańczy (1324–1364) rozpoczął budowę katedry gotyckiej, która po licznych przebudowach zachowała się do dnia dzisiejszego⁶. Niedaleko katedry, w widłach Wisły i Zgłowiączki, na terenie naturalnie obronnym, ulokował się we wczesnym średniowieczu włocławski gród. Pierwotnie była to obronna siedziba książęca, która w XII lub w XIII w. przeszła całkowicie we władanie biskupów. Początki grodu nie są jasne, choć ostatnio przyjmuje się, że rozpowszechnione w starszej literaturze tezy o jego dziesięciowiecznej metryce nie są zasadne, a warownia powstała nieco później, może w końcu XI w.⁷ Do lat wojny polsko-krzyżackiej z lat trzydziestych XIV w., kiedy to gród został zniszczony, funkcjonował on jako obiekt drewniano-ziemny. Natomiast murowany zamek biskupi rozpoczęto wznosić na jego miejscu dopiero po tej wojnie, z inicjatywy wymienionego już Macieja z Gołańczy. Biskup ten, a także zasiadający po nim na stolicy włocławskiej Zbylut z

⁶ *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce* (dalej cyt. KZS), *Dawne województwo bydgoskie*, red. T. Chrzanowski i M. Kornecki, z. 18, Włocławek i okolice, opr. W. Pugeti M. Paździor oraz T. Chrzanowski i M. Kornecki, Warszawa 1988 s. 9–54, 187–191, tamże kompletna literatura.

⁷ K. Nadolska, L. Wojda, *Średniowieczny ośrodek miejski we Włocławku w świetle nowszych badań*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi”, Seria Archeologiczna nr 34: 1987, Warszawa-Łódź 1990 s. 193–205, tamże cała podstawowa literatura.

Gołańczy (1364–1383) byli jednymi z najwybitniejszych biskupów wrocławskich w średniowieczu i z ich inicjatywy powstały w XIV w. nie tylko liczne świątynie, ale także zamki i dwory biskupie. Warto też nadmienić, że prace budowlane rozpoczęte przez Macieja kontynuował i wykańczał właśnie Zbylut, stąd też rozdzielenie prac budowlanych obu biskupów jest niekiedy niemożliwe. Tak więc większość obiektów obronnych i mieszkalnych wzniesionych przez biskupów wrocławskich w średniowieczu łączyć należy z tymi właśnie biskupami, choć z drugiej strony znaczna część akcji budowlanych późniejszych biskupów wiązała się z obiektami rozpoczętymi przez Macieja i Zbyluta.

Najważniejszymi zamkami biskupów wrocławskich były: Wrocław, Raciążek i Wolbórz. Stopień ich przebadania metodami archeologiczno–architektonicznymi jest różny. Zamek w Raciążku uznać można za przebadany, a wyniki tych prac zostały opublikowane⁸. We Wrocławu przeprowadzono wieloletnie badania dotyczące jednak starszego, drewnianego–ziemnego grodu⁹, a dopiero niedawno przedmiotem zainteresowań stał się i murowany zamek¹⁰. Natomiast zamek w Wolborzu nie był na dobrą sprawę przedmiotem szerzej zakrojonych penetracji archeologicznych i o jego wyglądzie i przemianach wiemy głównie na podstawie źródeł pisanych¹¹. Z mniejszych siedzib–dworów biskupich – metodami archeologiczno–architektonicznymi przebadane zostały Ciechocin i Subkowy¹² i te dwory uznać trzeba za najlepiej poznane. Generalnie rzecz biorąc stan wiedzy o mniejszych rezydencjach biskupich, szczególnie w średniowieczu jest zły, zaś nawet w nowszych pracach historycy zajmują się nimi w sposób całkowicie marginalny¹³.

⁸ L. Kajzer, *Zamek w Raciążku*, Łódź 1990.

⁹ J. Grześkowiak, *Wrocław przed tysiącem lat*, Wrocław 1960; Tenże, *Wczesnośredniowieczny Wrocław w świetle badań archeologicznych z lat 1957–1961*, „Ziemia Kujawska” t. 1 s. 7–25.

¹⁰ K. Nadolska, L. Wojda, *Średniowieczny ośrodek*, s. 193–205

¹¹ Ostatnie podstawowe informacje o kolejnych rezydencjach biskupich w Wolborzu zebrała (choć nie wyczerpująco) W. Puget, *Materiały do dziejów rezydencji w Polsce. Województwo sieradzkie*, t. 1, Warszawa 1990 s. 63–105.

¹² R. Barnycz–Gupieniec, T. Grabarczyk, L. Kajzer, *Obronna rezydencja biskupów wrocławskich w Subkowych na Pomorzu*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Archaeologica” t. 7: 1985 s. 137–169; T. Grabarczyk, L. Kajzer, *Średniowieczny dwór murowany biskupów wrocławskich w Ciechocinie nad Drwęcą*, Tamże, t. 8: 1987 s. 111–134.

¹³ M. Kanior, *Z badań nad strukturą dochodów wielkich własności. Doświadczenia pomorskie biskupstwa wrocławskiego w II połowie XVIII wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990 s. 60–61.

Przejsć teraz wypada do dokładniejszej charakterystyki badań terenowych, nowszych kweren archiwalnych i ich efektów.

Jak już zaznaczono, zamek we Wrocławu stanowił główną siedzibę biskupów wrocławskich. Przeżył on trzy główne fazy rozwoju, będąc drewniano–ziemnym grodem, murowanym zamkiem średniowiecznym i wczesnonowożytnym, a w końcu (do czasów obecnych) pałacem biskupim. Wobec niezbyt wielkiego zaawansowania badań terenowych, gorszemu uwagi poświęcić należy analizie źródeł pisanych. Murowany zamek zaczął bez wątpienia wznosić Maciej z Gołańczy, budowlę kontynuował Zbylut z Gołańczy, a założenie podlegało licznym rozbudowom i przemianom. Podstawowym i najstarszym źródłem ikonograficznym jest jego rysunek z pierwszej połowy XVII w., zawarty w *Dziennikach* Abrahama Boota, pokazujący stan obiektu około 1632 r.¹⁴ Dokładny opis zamku po renesansowych przebudowach przynosi inwentarz z 1607 r.¹⁵, zaś dwa kolejne, z lat 1720 i 1760, pozwalają poznać jego obraz w późnych fazach użytkowania¹⁶. Wydaje się, że u schyłku średniowiecza zamek wrocławski składał się z czworobocznego narysu murów obwodowych z budynkiem (może wieżą bramną) oraz z wieży głównej pomieszczonej w narożniku głównego budynku mieszkalnego. Na dziedzińcu znajdowała się także drewniana zabudowa pomocnicza. Mam nadzieję, że postępy badań terenowych przyniosą lepsze poznanie tej warowni, a zarazem wyjście poza stan wiedzy dostępnej już S. Chodyńskiemu.

Znacznie więcej wiemy o Raciążku, który w latach 1978–1985 stał się przedmiotem terenowych badań archeologiczno–architektonicznych¹⁷. Następnie mury jego zostały zabezpieczone i zamek jest eksponowany jak tzw. trwała ruina. Podobnie jak Wrocław, i Raciążek funkcjonował pierwotnie jako gród drewniano–ziemny, murowany zamek, a w końcu jako osiemnastowieczny barokowy pałac. Początek XIX w. przyniósł rozebranie zabudowy, i obecnie zachowane mury w niewielkim tylko stopniu informują o specyfice obiektu.

¹⁴ Publikował go ostatnio B. Guerquin, *Zamki w Polsce*, Warszawa 1974 s. 309.

¹⁵ *Inwentarze dóbr stołowych biskupstwa wrocławskiego z XVII w.*, wyd. L. Żytkowicz, *Fontes TNT* 24: 1957 s. 82–85.

¹⁶ Archiwum Diecezjalne we Wrocławu (dalej cyt. ADW), l. 14 (dawny nr 148), f. 1–4; ADW l. 24 (dawny nr 158) s. 243–248.

¹⁷ L. Kajzer, *Zamek w Raciążku*.

Zamek murowany powstał z inicjatywy Macieja i Zbyluta z Gołańczy, choć ostatecznie ukształtowanie jego zabudowy nastąpiło dopiero w końcu XVI w., dzięki pracom budowlanym biskupa Hieronima Rozdrażewskiego (zm. 1600). Wtedy to w skład zamku wchodziła stara gotycka „kamienica”, mury obwodowe i główna wieża wzniesiona w pierwszej połowie XVI w., a z budowali H. Rozdrażewskiego szachulcowy dom i wysunięta na przedpole zamku wieża brama. Raciążek dzięki korzystnej lokalizacji, na odciętym od nasady cyplu wysoczyzny wycinającej się w dolinę Wisły, miał wielkie walory obronne i może to spowodowało, że w średniowieczu nie istniała potrzeba otaczania założenia murami obwodowymi.

Najstlabiej poznany jest zamek w Wolborzu¹⁸. I on rozwijał się trójfazowo (jako gród, zamek i pałac) choć sądzić należy, że wszystkie trzy siedziby posadowiono na innym miejscu. Dowodnie jest to potwierdzone w stosunku do gotyckiego zamku murowanego i osiemnastowiecznego pałacu, który zbudowany został według projektu Franciszka Placidiego i obecnie znajduje się, z oczywistą szkodą dla siebie (i czystości barokowego założenia przestrzennego), na skraju drogi szybkiego ruchu Warszawa–Katowice¹⁹. Jeśli do złego stanu badań terenowych dodamy stwierdzenie S. Chodyńskiego, że o Wolborzu „bardzo mało podają akta kapitulne”²⁰, to stwierdzić można, że obiekt wymaga dokładniejszych studiów. Najlepszymi i już publikowanymi (niektóre dwukrotnie!) źródłami informującymi o wyglądzie siedziby biskupiej są inwentarze z lat: 1623, 1674, 1720, 1752, a także niepublikowany z 1760 r. Warte odnotowania jest także sporządzone w 1818 r. opis pałacu, przy okazji przekazywania go wojsku²¹. Średniowieczny zamek był dla biskupów wygodną, bo najbliższą stołecznego Krakowa, obronną rezydencją, a Wolbórz był w XVI w. największym miastem biskupiego „państwa”. Składający się z zamku górnego i przedzamcza, zmurowany był z cegły i wzniesio-

¹⁸ W. Puget, *Wolbórz, Dzieje miasta i rezydencji biskupów kujawskich w Sarmatia Artistica*, Warszawa 1968 s. 161–171.

¹⁹ W. Puget, *Materiały*, s. 63–104.

²⁰ S. Chodyński, *Zamki*, s. 83.

²¹ Inwentarze z lat 1623 i 1674 opublikował jako pierwszy L. Żytkowicz, *Inwentarze*, s. 166–170 (z 1623 r.) i s. 254–260 (z 1674 r.). Następnie W. Puget, *Materiały*, opublikowała powtórnie oba inwentarze, *tamże*, s. 81–91 i dodała inwentarz z 1720, *tamże*, s. 91–96, a także z 1752 r., *tamże*, s. 97–98. W tejże pracy s. 98–103 opublikowany jest opis pałacu z 1818 r. sporządzony na zlecenie Komisji Rządowej Woyny i przechowywany w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie. Natomiast niepublikowany inwentarz z 1760 r. przechowywany jest w ADW I. 24/158 s. 6–7.

ny na planie czworoboku. Natomiast zbudowany z inicjatywy A. Ostrowskiego zespół pałacowy (w latach 1768–1773), otoczony monumentalnym parkiem, jest jednym z największych założeń późnobarokowych w tej partii Polski.

Problematykę zamków biskupich i ich przekształceń omówiono skrótowo. Duże budowle obronne są bowiem relatywnie dobrze znane w literaturze przedmiotu. Myślę, że bardziej interesujące będzie tu omówienie ich mniejszych dworów i pałaców, które S. Chodyński określił jako „pomniejsze rezydencje, domy i dworki”²². Zaliczył do nich: Piotrków Trybunalski, Smardzewice koło Wolborza, Niesułków, Łaznów i Gabicę koło Łodzi, Komorsko, Subkowy, Miłobądz, Gdańsk, Opalenie, Kaszczorek koło Torunia, sandomierski Piórków, podwarszawskie Fałęty, a wreszcie prywatną siedzibę biskupa A. K. Ostrowskiego (na Krakowskim Przedmieściu) w Warszawie.

Z wymienionych trzynastu siedzib biskupich chyba najbardziej interesująca była murowana rezydencja na Biskupiej Górze pod Gdańskiem. Niestety, 9 sierpnia 1414 r. została ona zniszczona przez Krzyżaków i obecnie rekonstrukcja jej programu budowlanego nie jest już możliwa. Pewne możliwości daje jednak porównanie jej z rezydencją we wsi Subkowy, koło Tczewa, gdyż Janko z Czernkowa zanotował, że Zbylut z Gołańczy „curias in Sobkow et in Gora ante Gdańsk de coctis lateribus de novo construxit”²³. Dwór biskupi w Subkowskich stał się przedmiotem badań archeologiczno–architektonicznych przeprowadzonych w 1982 r. i prace te, wraz z analizą źródeł pisanych zdecydowanie pomnożyły stan naszej wiedzy o tym obiekcie²⁴. S. Chodyński opisywał go jako „zamek czy też dworek dla wygody biskupów”²⁵. Relikty dworu biskupiego w Subkowskich kryją się dziś w dolnych partiach ścian szkoły podstawowej. Prawdopodobnie był to ceglany, wzniesiony na fundamentach z eratycznych głazów granitowych, budynek o wymiarach 29,2×10,0 m posiadający co najmniej dwie kondygnacje. Dolna, obecnie użytkowe piwnice szkolne, stanowi pozostałość dolnej kondygnacji dworu, składającej się z dwóch pełnotraktowych, długich pomieszczeń, przekrytych sklepieniami krzyżowo–żebrowymi z szerokimi gurtami, a oddzielonych od siebie ścianką działową. W średniowieczu był to prawdopodobnie jedy-

²² S. Chodyński, *Zamki*, s. 84–90.

²³ *Kronika Janka z Czarnkowa*, wyd. J. Szlachetowski, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. 2, Warszawa 1961 s. 744.

²⁴ R. Barnycz–Gupieniec, T. Grabarczyk, L. Kajzer, *Obronna rezydencja biskupów włocławskich*, s. 137–169.

²⁵ S. Chodyński, *Zamki*, s. 88.

ny murowany budynek stojący w obrębie zespołu dworskiego, który od wschodu broniła naturalna stromizna terenu, od północy „przygródek” a od zachodu inne zabudowania gospodarcze. Zespół dworski uległ gruntownej rozbudowie w czasach Hieronima Rozdrażewskiego (1582–1600). Poszerzono wtedy dwór, dodając pół traktu, przez co stał się budynkiem o wymiarach 29,2×13,6 m, fronton budynku zaopatrzone w herb Doliwa, we wschodniej izbie przyziemia sklepienie krzyżowo-żebrowe wymieniono na kolebkowe, z dużymi lunetami, a także przekształcono otoczenie siedziby. Stan tych prac oddaje inwentarz „zamku sobkowskiego” z 1600 r.²⁶ Określenie „zamek” użyte zostało chyba nie przypadkowo, gdyż 0 zespół po przebudowie H. Rozdrażewskiego zyskał wyraźnie na walorach obronnych. Powstała wtedy wieża bramna, dwa odcinki murów obwodowych i inne budynki uformowane tak, że całość zespołu stanowiła zwarty zespół. W wieku XVIII stan „zamku sobkowskiego” musiał być jednak kiepski, gdyż Krzysztof Szembek użył „na jego restaurację z własnych funduszy około 20 000 tynfów”²⁷. Powracając do problematyki dworu murowanego na Górcie Biskupiej pod Gdańskiem sądzić można, że taką właśnie formę wydłużonej dwu-trzy kondygnacyjowej kamienicy mogła mieć ona, zbliżoną do tej jaką zidentyfikowano w Subkowach. Sugestia ta nie jest jednak wystarczająco udokumentowana, ten sam czas i osoba fundatora nie przesądzają jeszcze architektonicznego kształtu budynku.

Przekonuje o tym przykład następnego obiektu, prawdopodobnie także wzniesionego przez Zbyluta z Gołańczy w Ciechocinie nad Drwęcą. Po raz pierwszy w źródłach pisanych jako „gemürte hus” dwór ten został określony w 1410 r.²⁸, a sądzić należy, że budowa siedziby murowanej związana była z końcem użytkowania starszego obronnego założenia drewnianego, tzw. gródka stożkowego, którego zniszczenie określone zostało przez archeologów na przełom XIV–XV w.²⁹ Znajac niezbyt wielką precyzję określeń tych badaczy można z powodzeniem przyjąć, że w rzeczywistości chodzi tu o

²⁶ Inwentarz oddania... zamku sobkowskiego... 1600, wyd. S. Chodyński, w: *Monumenta Historica*, t. 24, 1910 s. 52–55.

²⁷ S. Chodyński, *Zamki*, s. 88.

²⁸ M. Bartkowiak, *Towarzystwo Jaszczurcze w latach 1397–1437*, Toruń 1948 s. 22–23.

²⁹ A. Kola, W. Matuszewska-Kola, G. Wilke, *Sprawozdanie z badań weryfikacyjno-sondazowych i pomiarów wysokościowych metodą geodezyjną grodzisk w miejscowościach Ciechocin, Nowogród i Ostrowite w woj. toruńskim w 1976 r.*, Toruń 1976, mps w Instytucie Archeologii i Etnografii UMK.

drugą połowę XIV w., czyli że nowa siedziba murowana zastąpiła starszą drewnianą. Podobnie jak Subkowy, także i dwór w Ciechocinie zachował się w formie kubaturowej do dziś. Jest to obecnie prywatny budynek mieszkalny, w którego elewację wmurowana jest tablica, informująca o przebudowie rezydencji dokonanej w 1757 r. przez Antoniego S. Dembowskiego³⁰. Choć zakres terenowych prac badawczych musiał być z racji użytkowania domostwa niewielki, obecność gotyckich murów stwierdzono w obecnych piwnicach budynku, które pierwotnie pełniły chyba także funkcje niemieszkalnego przyziemia. Sądzić należy, że dwór Zbyluta w Ciechocinie był budynkiem o wymiarach 13,7×12,3 m a jego ściany dłuższe wyznaczały (z uskokiem 6°) oś NS. W przyziemiu posiadał on 4 izby, w układzie krzyżowym, i dyspozycję taką powielaly chyba i wyższe kondygnacje budynku. Jak można sądzić z licznych, późniejszych opisów budynku³¹, na parterze mieściły się także 4 pomieszczenia (2 izby, sklep i komnata oraz wydzielona sionka), a rolę zasadniczej kondygnacji spełniało piętro (rozebrane chyba jeszcze w XVIII w.?) na którym zasadniczymi izbami były: pokój biskupi i kaplica. Jak wynika z przedstawionego opisu dwór Zbyluta z Gołańczy w Ciechocinie nie był wydłużoną kamienicą, typową dla kręgu budownictwa północno-europejskiego lecz średniowieczną trzykondygnacyjową wieżą mieszkalno-obronną, rodzajem miniaturowego *palais-donjon*, typowego dla feudałów całej zachodniej Europy. Porównanie wieżowego dworu z Ciechocina i wydłużonej kamienicy z miejscowości Subkowy sugeruje, że i inne budowle cywilne, fundowane przez Zbyluta z Gołańczy, mogły być bardzo zróżnicowane i nie miały wcale prezentować określonego „typu” architektonicznego.

Warto tu także wspomnieć, że wieżowy dwór w Ciechocinie został w końcu XVI w. rozbudowany przez H. Rozdrażewskiego i stał się budynkiem o wymiarach 13,7×18,1 m. Wydaje się, że przybudówka wzniesiona przez H. Rozdrażewskiego dotrwała do połowy wieku XVIII, kiedy to została rozebrana przy okazji kolejnego remontu przeprowadzonego z inicjatywy Antoniego S. Dembowskiego.

By pozostać przy innych siedzibach biskupów na Pomorzu należałoby jeszcze dokładniej omówić dwory w: Komorsku, Miłobądzu,

³⁰ Treść jej przytaczają: T. Grabarczyk, L. Kajzer, *Średniowieczny dwór murowany*, s. 114.

³¹ Najstarszy opis inwentarzowy opublikował L. Żytkowicz, *Inwentarze*, s. 136 nn; por. ADW I. 23 (dawny nr 159) s. 89–92 spisany w 1759 r.; ADW I. 24, gdzie *Revisio bonorum* z 1760 r., s. 214–242 i ADW I. 14 (dawny nr 148), gdzie opis „kamienicy murowanej” z 1720 r. s. 33–39.

Opaleniu i Kaszczorku. Niestety w obiektach tych nie prowadzono badań terenowych i wiedza na temat ich wyglądu pochodzi tylko z analizy źródeł pisanych. O dworach w Kaszczorku i Komorsku pisał już M. Kaniór³², który pierwszy określił jako budynek murowany i kryty dachówką, a drugi jako wykonany w konstrukcji szachulcowej. Natomiast zdaniem tego badacza dwory w Dobrzejewicach, Rudawie i Miłobądzu były budowane z tarcic na węgly i kryte słomą. W Komorsku odnotowano także piec z białych kafli gdańskich. Informacje podawane przez M. Kanióra dotyczą drugiej połowy wieku XVIII, a więc przekazując stan budowli po ich remontach i przebudowach, wykonanych głównie w czasie zarządzania diecezją przez K. Szembekę. Wcześniej, w końcu XVI i w XVII w. w Kaszczorku nie odnotowano tak okazałej rezydencji, a w Komorsku (w 1582 r.) były „curia et praedium” zaś w 1598 r. duży i mały dom drewniany.

Z innych dworów pomorskich odnotować należy także Kack (obecnie Wielki Kack koło Gdyni), w którym, jak wynika z inwentarza tego klucza z 1685 r., w obrębie zabudowań folwarku znajdował się duży dom z pruska w cegłę murowany i pokryty dachówką. W dostępnych mi źródłach nie natrafiłem na ślad siedziby biskupiej w Opaleniu, wzmiankowanej przez S. Chodyńskiego.

Duże zespoły dworskie znajdowały się także w Parchaniu na Kujawach, gdzie dwór biskupi wznosił H. Rozdrażewski oraz w Piórkowie na Sandomierszczyźnie, gdzie w 1598 r. odnotowano, że dom dla biskupów był „noviter extracta” a więc także zbudowany przez tegoż biskupa.

Jeszcze mniej znane (i także mniej poznane) są rezydencje biskupie położone na terenie Centralnej Polski, w szeroko pojętych okolicach Łodzi. Nie prowadzono tu badań terenowych, a relikty budynków uległy już całkowitej zagładzie. Relatywnie sporo wiemy o dworze biskupim w Niesułkowie. W skład klucza niesułkowskiego do schyłku Rzeczypospolitej wchodziło miasteczko Łódź i burmistrz jej uzgadniał z kanonikiem, zarządcą klucza, wszystkie ważniejsze inicjatywy dotyczące swego miasta. Przypuszczać należy, że w Niesułkowie funkcjonował dwór o cechach obronnych, za czym przemawia *passus* u heraldyka Bartosza Paprockiego, który podał, że Stanisław Karnkowski „dom na kopcu ozdobiony zbudować kazał”³³.

³² M. Kaniór, *Z badań nad strukturą*, s. 60–61; por. *Inwentarz dóbr stołowych biskupstwa włocławskiego z roku 1582*, wyd. Ł. Zytkowicz, *Fontes TNT* 37, Toruń 1953 s. 321; *Inwentarz dóbr stołowych biskupstwa włocławskiego. Facta A. 1598*, wyd. Tenże, *Fontes TNT* 36, Toruń 1950 s. 190.

³³ B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, Kraków 1858 s. 320.

Pozwala to określić chronologię wzniesienia budynku na lata 1567–1581, kiedy biskup ten zasiadał na stolcu włocławskim. Niestety relikty tego budynku, a także kopca ziemnego, uległy już całkowitej zagładzie. S. Chodyński wiedział o Niesułkowie tylko to, że w omawianym okresie rezydował tu H. Rozdrażewski³⁴, zaś informacja z 1760 r. wskazuje, że nieco przed tą datą zbudowano w Niesułkowie nowy budynek dworski³⁵. Znane inwentarze dóbr biskupich nie potwierdzają obronności siedziby zasygnalizowanej przez B. Paprockiego, choć przekazują obraz dużego zespołu gospodarczego z dużym budynkiem dworskim. W 1534 r. zaznaczono tylko, że „sub curia est piscina bona”³⁶, a podobne informacje podano w latach 1568 i 1582. Obszerniejszy jest opis z 1598 r. wzmiankujący „curia pro Reverendissimo, in parte inferiori domus apla cum atrio, in superiori parte hyposocaustum pro Reverendissimo cum adiuncta camera, sala, ampla; item ad partem meridionalem aedificium cum 2 hypocaustis, una camera et atrio, cuius tecum indiget reparatione; ad partem septentrionalem domus altera cum hypocausto, atrio et camera; item domus pro re oeconomica satis comoda”³⁷. Tekst potwierdza funkcjonowanie we wsi sporego zespołu dworskiego z szeregiem budynków i rezydencją biskupią, która w „ratio rerum” z 1581 r. przy opisie działań budowlanych S. Karnkowskiego nazwana została jako „domus non inelegans”³⁸. Śladu podworskiego kopca brak już na planie Niesułkowa z 1847 r.³⁹ z czego wynikać może, iż rozwieszono go (?) w trakcie remontu zespołu dworskiego, przeprowadzonego przed 1760 r. Możliwe jednak, że uległ on zagładzie po sekularyzacji dóbr, gdzieś na przełomie XVIII i XIX w. W sumie zespół w Niesułkowie i jego funkcjonowanie, jest dość dobrze oświetlone źródłami pisаныmi, nad stanem wiedzy o nim waży jednak zniszczenie kopca i brak możliwości przeprowadzenia na nim badań archeologicznych.

Także sporo wiemy o dworze w Grabicy, który zbyty został zda-

³⁴ S. Chodyński, *Zamki*, s. 87.

³⁵ ADW I. 24 (dawny nr 158), s. 55 nn.

³⁶ *Inwentarz dóbr i dochodów biskupstwa włocławskiego w roku 1534*, w: „Archiwum Komisji Historycznej”, t. 10, Kraków 1916 s. 91.

³⁷ *Inwentarz dóbr stołowych 1598*, s. 156–158.

³⁸ *Ratio rerum Episcopatu Vladislaviensi z roku 1581*, w: *Monumenta Historica*, t. 10, Włocławek 1894 s. 18.

³⁹ Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Łodzi, Kartografia 54. O dworze w Niesułkowie pisał już L. Kajzer, *Studia nad wieckim budownictwem obronnym województwa łęczyckiego w XIII–XVII wieku*, Acta Universitatis Łodziensis t. 1, Łódź 1980 s. 251–253.

niem u S. Chodyńskiego „Grabica musiał mieć dworek, gdyż bp. Czartoryski d. 28 listop. 1658 r. wydał w niej przywilej”⁴⁰. I tu penetracje terenowe nie doprowadziły do stwierdzenia podworskiego kopca, który prawdopodobnie znajdował się w części wsi zajętej obecnie przez dużą „bazę maszynową”. Wieś początkowo wchodziła w skład klucza wolborskiego, z którego wydzielono następnie samodzielne zespoły gospodarcze z centrami w Czarnocinie, Łazowie, Smardzewicach i właśnie Grabicy. Opisy dworu sięgają pierwszej połowy XVI w. a najobszerniejszy (z 1598 r.) nie notuje kopca, lecz tylko „domus pro habitatione Illustrissimi sita iuxta piscinam, in qua est atrium”⁴¹. Pierwszy zapis potwierdzający dowodnie istnienie w Grabicy obronnej rezydencji na kopcu pochodzi z 1610 r. „dom na kopcu, do którego teraz nowo most na palach z poręczem zbudowany przez JMci P. Gembickiego”⁴² (biskup wrocławski w latach 1610–1616). Szczególnie obszerny jest inwentarz z 1720 r., którego pewne fragmenty warte są cytowania: „Wjeżdżając na starostwo ode wsi jest brama z węgla kostkowego w węgły. W tej bramie wrota stożyste we dwoje... przy tej bramie jest furka... w tej bramie z obu stron komórki dwie”. Następnie obszernie opisane są zabudowania gospodarcze z „rezydencją starościńską” i budynki pomocnicze (chlewy, stajnie, kuchnia) z parkanami i kolejną bramą. Za nią „idąc od wrót w prawą jest pałac na kopcu. Idąc do pałacu przez okop most z balastami, z poręczami. Wchodząc z mostu do ganka na którym jest kaplica. Z ganka drzwi do sieni stolarską robotą we dwoje otwierające (się) na czterech zawiasach essowatych z zasuwami, antabami, skoblami żelaznemi. Wchodząc do sieni w lewo wschód do kaplic...”⁴³. Kaplica posiadała podłogę i pułap „z tarcic rżnięty w kwadrat”, dwa okna czteroboczne i jedno okrągłe, wszystkie „w olów oprawne”. W pierwszym pokoju stał „piec z kafli malowanych w orły na fundamencie murowanym postawiony” i „kominek murowany”. Posadzkę pokrywały płyty z białego kamienia, a pułap wykonany był z tarcic „w kwadrat”. W izbie stołowej odnotowano obecność kominka murowanego „z blachą wywiedzony, piec z kafli zielonych, okien sześć w dwie kwatery w olów oprawne na zawiasach z hakami, w każdym oknie po pręty cztery, podłoga i pułap z tarcic”. O wygodzie lokatorów pałacu w Grabicy informuje także pomieszczenie w nim „locum secretum”, a cały budynek był „gontami należy-

⁴⁰ S. Chodyński, *Zamki*, s. 87.

⁴¹ *Inwentarz... z roku 1598*, s. 134.

⁴² *Inwentarze... z XVII w.*, s. 107.

⁴³ ADW I. 14 (148) f. 103–105 v.

cie pokryty i kaplica”⁴⁴. Ponieważ przez most do dworu wchodziło się jeszcze w 1760 r.⁴⁵ sądzić można, że przeszkoda wodna otaczająca budynek istniała aż do końca jego użytkowania, może do lat 1798–1799 i sekularyzacji dóbr biskupstwa wrocławskiego.

Znacznie mniej wiemy o wyglądzie dworów w Czarnocinie, Smardzewicach i Łaznowie. Inwentarze z końca XVI i z XVII w., publikowane przez L. Żytkowicza, przekazują dość standardowy obraz stojących w nich zabudowań, a dane S. Chodyńskiego też są bardzo ogólne (ogólnikowe⁴⁶). W Smardzewie „dom wielki” z kaplicą ułożony był nad rzeką, zaś ogrzewały go kominki i piece zielone. Natomiast w Czarnocinie odnotowano tylko kryty gontami dom gospodarski, dom czeladzi i inne zabudowania. Podana przez tego autora informacja, że w 1732 r. Krzysztof Szembek spotkał się w Smardzewicach z delegatami kapituły, a także przebywał tam w latach 1773–1776, świadczy jednak, że istniała tam spora rezydencja. Potwierdza to inwentarz z 1720 r. w którym wymieniony jest „pałac górny”, prawdopodobnie identyczny z obiektem zwanym „rezydencja pańska seu pałac”⁴⁷. Dwór w Łaznowie funkcjonował, według S. Chodyńskiego, dowodnie w drugiej połowie XVII w.⁴⁸ Jeszcze jednak i w drugiej połowie wieku XVIII był to spory organizm mieszkalno-gospodarczy, otoczony ogrodzeniem „w żerdzie darte” z trzema bramami-wrotami „od kościoła, Gałkowa i mostku”, w którym w 1758 wzniesiono „dwór nowy przed dwoma laty z drzewa tartego heblowanego nowo w węgiel”⁴⁹. Znane mi opisy inwentarzowe innych

⁴⁴ Tamże, f. 104.

⁴⁵ ADW I. 24, (158) s. 88. Obszerny opis dworu zawiera także lustracja wolborszczyzny z 1739 r., por. ADW I. 18 s. 10 nn. O dworze w Grabicy pisali L. Kajzer i J. Augustyniak, *Wstęp do studiów nad świeckim budownictwem obronnym Sieradzkiego w XIII–XVII/XVIII wieku*, Łódź 1986 s. 100–105.

⁴⁶ S. Chodyński, *Zamki*, s. 87–88 (Smardzewice i Łaznowo); autor nie notuje dworu w Czarnocinie, którego obszerny opis znajduje się w ADW I. 14 (148) f. 108. Natomiast u L. Żytkowicza w inwentarzach z lat 1582, 1598 i z późniejszych w Łaznowie (1598) odnotowano duży nowo wzniesiony dwór, może piętrowy, w Smardzewicach (1598) „curia elegantissima noviter ab Illustrissimo extracta” oraz dom „pro familia”, oraz w tymże roku nowo wzniesiony dwór w Czarnocinie. Wszystkie powstały więc z inicjatywy H. Rozdrażewskiego. Natomiast w *Inwentarze*, s. 185, 196 i 210 podane są obszerne opisy Łaznowa, Smardzewa i Czarnocina z 1623 r. W Łaznowie stał „dom wielki nowy, za Jego Mości X biskupa zbudowany” (czyli fundacji Andrzeja Lipskiego).

⁴⁷ ADW I. 14 (148) f. 93–99.

⁴⁸ S. Chodyński, *Zamki*, s. 88.

⁴⁹ ADW I. 24 (158) s. 27.

dworów (tak centralnopolskich, jak i kujawskich) są dość ogólne i nie zawierają informacji o urządzeniach obronnych. Warto tylko może wspomnieć, że w inwentarzu z 1760 r. zanotowano — co nie jest zbyt częste — wymiary dworu drewnianego w Piórkowie koło Sandomierza. Został on wzniesiony, jak wynika z opisu, w 1750 r. i był budynkiem parterowym (53×23 łokcie)⁵⁰. Odnotowania warta jest również informacja z inwentarza z roku 1582 wydanego przez L. Żytkowicza⁵¹, dotycząca miejscowości Skrzydłowo koło Kościerzyny. Wieś ta należała do klucza subkowskiego, a inwentaryzator zapisał, że „był też tam w dawności zameczek albo dwór, którego małe znaki i ludzie nie pamiętają”. Informacja ta jest jedyną wzmianką o obecności we wsi obronnego dworu biskupiego.

3

Przedstawione wyżej informacje, choć niepełne i w różnym stopniu wzbogacające dane zebrane przez S. Chodyńskiego przed przeszło osiemdziesięciu laty, wymagają uporządkowania. Obszerność granic diecezji wrocławskiej, jej znaczna baza materialna, obejmująca dobra ziemskie rozrzucone po wielkim obszarze Polski, od okolic Gdańska po Sandomierz, a także fakt pełnienia godności biskupów wrocławskich przez wiele wybitnych indywidualności, skłaniać winny do podjęcia trudu monograficznego ujęcia problematyki fundacji architektonicznych i budowlanych. Ponieważ sam zajmuję się zamkami i budownictwem obronnym szczególnie mocno odczuwam brak pełniejszego ujęcia zagadnienia budownictwa obronno-rezydencjonalnego biskupów wrocławskich w średniowieczu i w czasach nowożytnych (do końca wieku XVIII). Myślę, że jest to pasjonujący problem badawczy, którego pełne opracowanie pozwoliłoby uzupełnić dane zebrane przez ks. S. Chodyńskiego. Wzrost jego źródłoznawczego opracowania jest nadal znaczny, wymaga jednak uzupełnienia nowszymi studiami archiwalnymi i efektami badań terenowych, głównie o charakterze archeologiczno-architektonicznym. Choć opracowanie niniejsze stanowi tylko skromny wstęp do pełniejszego ujęcia tego zagadnienia, wydaje się, że już teraz pokusić się wypada o próbę zarysowania głównych linii rozwojowych i charakteru budowlanego świeckich fundacji biskupów wrocławskich.

⁵⁰ Tamże, s. 129.

⁵¹ *Inwentarz z 1582*, s. 297.

Niewiele wiemy o wczesnych fazach budownictwa obronnego biskupów, z wieku XII i XIII. Jeśli to pierwsze stulecie rysuje się jeszcze szczególnie niejasno a ewentualne starania biskupów o wznowienie swych umocnionych siedzib łączyć można tylko z ich zamieszkiwaniem na starym grodzie książęcym we Włocławku, to już dane z wieku XIII są pełniejsze. Myślę tu przede wszystkim o wyparciu przez biskupów księcia z Włocławka i o mocnym ich usadowieniu się na grodzie. Wiąże się to z likwidacją kasztelanii wrocławskiej, która po połowie XIII w. przenosi się do Brześcia Kujawskiego, gdzie powstaje nowe centrum administracji państwowej, a potem książęca siedziba Władysława Łokietka⁵². Warto zaznaczyć, że w tymże stuleciu powstaje pierwsza romańska katedra we Włocławku, a na stolcu biskupim zasiadały tak wybitne indywidualności jak np. Michał (zm. 1252) i Wolimir (zm. 1275). Z tym ostatnim biskupem związany jest znany konflikt o budowę (w rzeczywistości odbudowę starego grodu w Raciążku, który spowodował nie tylko interwencję księcia Kazimierza Kondradowica ale i kolejnych papieży⁵³. Konflikt o Raciążek jest dowodem, że już w połowie wieku XIII biskupi wrocławscy doceniali korzyści płynące z posiadania umocnionych siedzib, choć były to jeszcze drewniano-ziemne obiekty grodowe.

Bez wątplenia największymi inwestorami wśród średniowiecznych biskupów wrocławskich byli Maciej i Zbylut z Gołańczy. Po wojnie polsko-krzyżackiej i odzyskaniu Kujaw rozpoczęli oni szeroko zakrojoną akcję budowlaną, w wyniku której powstała nie tylko gotycka katedra we Włocławku (a wcześniej pełniący funkcje katedralne kościół p. w. ś. Witalisa) i liczne kościoły prowincjonalne, ale także pierwsze murowane zamki biskupie. Dwa z nich (Włocławek i Raciążek) wzniesiono na miejscu starszych grodów drewniano-ziemnych. Natomiast zamek w Wolborzu, może zaczęty dopiero przez Zbyluta i kontynuowany przez jego następców, głównie Jakuba z Sienna (zm. 1473), obok starego grodu kasztelańskiego dostał się w ręce biskupów w 1148 r. Obecnie dobrze poznane są tylko dzieje i przekształcenia zamku w Raciążku, zamek wrocławski jest w trakcie badań, Wolbórz czeka jeszcze na poznanie.

Opisane trzy zamki nie wyczerpują listy obiektów mieszkalno-obronnych fundowanych przez obu biskupów. Zbylut z Gołańczy, kontynuując budowlę wznoszone przez Macieja, a także budujący nowe

⁵² Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały administracyjne Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej w XIII-XIV wieku*, Warszawa-Poznań 1974 s. 120-130.

⁵³ L. Kajzer, *Zamek w Raciążku*, s. 30-33.

siedziby, wznosił dowodnie murowane dwory biskupie na Biskupiej Górze pod Gdańskiem i w miejscowości Subkowy koło Tzewa. Ten sam biskup był prawdopodobnie fundatorem ceglanej wieży obronno-mieszkalnej w Ciechocinie nad Drwęcą, jak również wielu mniejszych siedzib, wyznaczających centra domeny ziemskiej stołu biskupiego. Jego następcy z XV i XVI w. nie przejawiali już tak wielkich ambicji fundatorskich i do połowy wieku XVI zamki i dwory biskupie podlegały chyba tylko bieżącym remontom i rozbudowom.

Nowa fala inwestycji wiązała się z dwoma kolejnymi wielkimi indywidualnościami, czyli z S. Karnkowskim i H. Rozdrażewskim. Rozbudowali oni większość obronnych rezydencji, powiększając ich walory rezydencjonalne, co szczególnie wyraźnie widoczne było w trakcie badań Raciążka, a czytelne jest także podczas analizy źródeł opisowych dotyczących innych zamków i dworów (Subkowy, Ciechocin). Starania zmierzające do uczynienia starych zamków i dworów wygodnymi rezydencjami nie wiązały się jednak z zatraceniem walorów obronnych, gdyż urządzenia zabezpieczające mieszkańców były nadal konserwowane i rozbudowywane.

Równocześnie od drugiej połowy wieku XVI znacznie rozbudowywano dwory wiejskie, wyznaczające centra kluczy majątków biskupich. Niesułków i Grabica, a chyba i kilka innych, prezentowały typowy dla późnego średniowiecza i początku czasów nowożytnych model „dworów na kopcach”. Były to budynki nie posiadające w swej bryle żadnych elementów obronnych, jednak obronne miejsce lokalizacji, wywyższone i otoczone przeszkodą wodną. Realne walory obronne tych fos i „okopów” nie były wielkie, choć wystarczające w razie konfliktów lokalnych. Bardziej liczyła się chyba ich wymowa ideowa, polegająca na izolacji siedziby pańskiej, wywyższonej i górującej nad sąsiednimi budynkami, tak jak lokatorzy tych obronnych rezydencji nad swymi poddanymi. Stwierdzenie wśród budownictwa biskupiego „dworów na kopcach” mocno wpisuje ich fundacje w typowy dla Polski okresu Sarmatyzmu krajobraz budowlany, informując tak o lokalności, jak i o funkcjonowaniu włości biskupich w strukturze „małych sąsiedztw”⁵⁴.

Wiek XVIII nazwać można czasem pałaców. Coraz bardziej staje się nim stary zamek wrocławski, a dwa nowe powstają w Wolborzu

⁵⁴ A. Zajączkowski, *Kultura i struktura*, Warszawa 1993, która to książka jest drugim wydaniem pracy z 1961 r. noszącej wtedy tytuł: *Główne elementy kultury szlacheckiej w Polsce. Ideologia a struktury społeczne*, por. T. Chrzanowski, *Wędrowki po Sarmacji europejskiej*, Kraków 1988 s. 70 nn, i L. Kajzer, *Archeologiczny rodowód dworu*, Łódź 1988 s. 56 nn.

i Raciążku. W tej ostatniej miejscowości już K. Szaniawski (zm. 1720) wznosił na dawnym podzamczu nowy drewniany „pałac pański”, a Krzysztof A. Szembek (biskup w latach 1720–1739) przebudował starą gotycką kamienicę na barokowy „pałac włoski”, przy którego realizacji zatrudnił znanego toruńskiego architekta J. B. Cocchi⁵⁵. Choć w Raciążku nie powstało założenie pałacowe na miarę zespołu wolborskiego, stary zamek stał się też wygodną rezydencją, nie posiadającą już walorów obronnych; budynek wykończył dopiero Walenty Czapski (1741–1751). Nie od rzeczy będzie tu powrócić do osoby K. A. Szembeka. Mimo, że kilku biskupów wrocławskich z XVIII w. wykazywało aktywność inwestycyjną (także A. S. Dembowski, A. Ostrowski, J. I. Rybiński) działalność K. A. Szembeka była najbardziej aktywna. Już w 1728 r. przeznaczył on dochody z browaru w Sztotlandzie pod Gdańskiem, na naprawę „zamków” biskupich we Włocławku, Subkowych, Wolborzu, Ciechocinie i Raciążku⁵⁶. Oprócz remontów i rozbudów dużych rezydencji, w wieku XVIII wzniesiono także sporo nowych rezydencji dworskich, w centrach mniejszych kluczy majątkowych. Działania te trudno jednak uznać za fundacje, wynikały one przede wszystkim ze starań o właściwy poziom funkcjonowania majątków ziemskich należących do biskupów. Sekularyzacja domeny w końcu XVIII w. traktowana być musi jako zakończenie wielowiekowych procesów inwestycyjnych, zaś XIX–XX w. przebudowy pałaców biskupich w Kaliszu (po 1818 r.) i we Włocławku stanowi odrębny problem badawczy.

Na zakończenie wypada jeszcze zasygnalizować sprawę obrazu architektonicznego, walorów obronnych i funkcjonowania opisywanych obronnych rezydencji. W średniowieczu budowle obronne biskupów wrocławskich powstawały w stylistyce charakterystycznej dla północnoeuropejskiego kręgu tradycji budownictwa ceglano-ceglanego, typowego dla całego basenu Morza Bałtyckiego. Z pewnymi komentarzami pomieścić wśród nich można nawet wieżowy dwór w Ciechocinie nad Drwęcą. Obraz obronnych rezydencji biskupich, po przebudowach w drugiej połowie wieku XVI, nie dotrwał do naszych czasów, choć wydaje się, że biskup-humanista H. Rozdrażewski w swych fundacjach budowlanych preferował jeszcze stylistykę późnogotycką. Natomiast osiemnastowieczne pałace biskupie mocno wpisują się w obraz polskiego budownictwa pałacowego tego stulecia. Oprócz wojny pol-

⁵⁵ E. Gąsiorowski, *Jan Baptysta Cocchi – architekt toruński*, „Rocznik Muzeum w Toruniu” t. 8: 1982 s. 7–27; por. L. Kajzer, *Zamek w Raciążku*, s. 53–54.

⁵⁶ S. Chodyński, *Zamki*, s. 74.

sko-krzyżackiej w latach trzydziestych XIV w. i kilku drobnych, późniejszych epizodów, walory obronne zamków i obronnych dworów biskupich nie były weryfikowane w trakcie wydarzeń wojennych. Ich forma budowlana zmieniała się raczej harmonijnie, wraz ze zmianami stylistycznymi poszczególnych epok, przez co największe ich siedziby rozwijały się w triadzie: gród – zamek – pałac. Warto natomiast zaznaczyć, że nawet w czasach nowożytnych obronność centrów kluczy majątkowych była wartością pożądaną, co spowodowało lokalizowanie dworów biskupich na kopcach ziemnych otaczanych fosami i innymi przeszkodami wodnymi.

Zamki i dwory biskupie trudno jednak rozpatrywać w kontekście systemu obronnego Królestwa Polskiego. Choć niewątpliwie wzmacniały bezpieczeństwo Państwa Polskiego, pomieszczone zostały i uformowane zgodnie z kierunkami polityki i potrzeb „państwa biskupów wrocławskich” i w ramach tej jednostki funkcjonowały przez stulecia.